



Sygn. akt I CSK 33/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Dariusz Dończyk
SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. P.
przeciwko M. K.
o uznanie umowy za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 listopada 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 8 sierpnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 16 stycznia 2013 r., w ten sposób, że oddalił powództwo o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży z dnia 11 sierpnia 2009 r. wierzytelności J. S. względem powódki w wysokości 37 850 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2001 r., stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 27 kwietnia 2005 r. zawartej przez J. S. z pozwanym w 11 sierpnia 2009 r., w stosunku do powódki, której przysługuje względem J. S. wierzytelność w wysokości 133 630 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2004 r., stwierdzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2010 r.

Orzeczenie to wynika z następujących ustaleń i wniosków:

Powódka i J. S. od 1989 r. przez kilkanaście lat mieszkali wspólnie i prowadzili działalność gospodarczą, między innymi w ramach firmy budowlanej; od końca lat dziewięćdziesiątych mieszkali we Francji. Po zerwaniu wspólnego życia, w 2000 r. rozpoczęły się pomiędzy nimi rozliczenia, obejmujące wspólnie zgromadzony majątek. Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 27 kwietnia 2005 r. zasądzona została od powódki na rzecz J. S. kwota 37 850 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2001 r. Następnie, wyrokiem tego Sądu z dnia 14 grudnia 2009 r., zasądzona została na rzecz powódki kwota 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2004 r. będąca konsekwencją rozliczenia nakładów poczynionych przez powódkę i J. S. na nabycie lokalu użytkowego, położonego w R., sprzedanego przez niego. Kwota ta została obniżona przez Sąd Apelacyjny do 133 670 zł, wyrokiem z dnia 24 czerwca 2010 r. Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego J. S., wnioskiem z dnia 12 maja 2006 r., wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko powódce, które zostało zawieszona od czasu zakończenia sprawy o zapłatę udziału w wartości sprzedanego lokalu użytkowego, w następstwie zabezpieczenia roszczenia powódki.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 11 sierpnia 2009 r. J. S. sprzedał pozwanemu wierzytelność przysługującą mu względem powódki, objętą wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2005 r. za cenę 20 000 zł. W dniu 5 listopada 2009 r. pozwany

uzyskał klauzulę wykonalności, wniósł o kontynuowanie egzekucji ze swoim udziałem jako następcą pierwotnego wierzyciela. Następnie pozwany i J. S. złożyli wnioski o umorzenie egzekucji. Postanowienie komornika, uwzględniające wniosek, zostało uchylone przez Sąd Rejonowy w R., który postanowieniem z dnia 28 października 2010 r. uchylił również czynności komornika dotyczące zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, obwieszczenie o opisie i oszacowaniu nieruchomości oraz nakazał dalsze, łączne prowadzenie egzekucji.

Powódka wniosła o wyegzekwowanie wierzytelności przyznanej jej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 4 czerwca 2010 r., ale postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2011 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone, wobec bezskuteczności egzekucji.

Pozwany zawarł znajomość z J. S. z końcem 2007 r. we Francji, za pośrednictwem swojego znajomego. Uzyskał pomoc z jego strony w nabywaniu samochodów oraz naprawie autokaru, który uległ uszkodzeniu w P. Pozwany był zawodowym kierowcą i często jeździł do Francji, kontaktował się wówczas z J. S., osobiście i telefonicznie, zastrzegł jednak, że nie łączyły go z nim żadne interesy gospodarcze, ani bliska zażyłość, nie był także jego pracownikiem. Podczas jednej z rozmów otrzymał propozycję kupna wierzytelności względem powódki. J. S. okazał mu odpis wyroku, twierdził, że ma trudności z prowadzeniem egzekucji w Polsce, ponieważ mieszkał we Francji. Pozwany skontaktował się ze swoim adwokatem, ale nie sprawdzał stanu postępowania egzekucyjnego. Dopiero po zawarciu umowy dowiedział się o zadłużeniu J. S. względem powódki. Za nabycie wierzytelności zapłacił 20 000 zł, nie wyegzekwował jednak jakiegokolwiek kwoty.

Powódka mieszka w Polsce i we Francji, gdzie podjęła kroki mające na celu wyegzekwowanie należnej jej kwoty, ale dotychczas bezskutecznie. Utrzymuje, że pozwany jest skoligacony z J. S., czemu pozwany zaprzecza.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, spełniające przesłanki objęte art. 527 § 1 k.c. Powódka wykazała istnienie swojej wierzytelności, podlegającej ochronie. Pokrzywdzenie połączyła z utratą możliwości potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością dłużnika, który stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed zawarciem umowy. Zbywca wierzytelności działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki; pozwany znał

intencje jego działania. Okoliczności sprawy wskazują, że co najmniej mógł on i powinien z łatwością dowiedzieć się, dlaczego zbywca wystąpił z propozycją zbycia wierzytelności. Pozwany uzyskał korzyść majątkową w postaci nabytej wierzytelności, a podawany przez niego rozmiar ceny, wskazuje na nieekwiwalentność świadczeń stron umowy przelewu wierzytelności. Nie wykazał, że zbywca dysponuje majątkiem umożliwiającym skuteczne wyegzekwowanie przez powódkę przyznanej jej kwoty.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że porównanie daty zawarcia umowy cesji i wymagalności wierzytelności kupionej przez pozwanego (data wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 listopada 2005 r.) oraz wymagalności wierzytelności powódki w stosunku do J. S. (data wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2010 r.), wskazuje na to, że w chwili sprzedaży wierzytelności nie istniała jeszcze wierzytelność powódki. Mimo to J. S. powinien był liczyć się z możliwością zasądzenia od niego na rzecz powódki należności obejmującej rozliczenie z majątku wspólnie zgromadzonego. Zawarcie umowy było dokonane ze świadomością pokrzywdzenia powódki jako przyszłego wierzyciela. Zgodnie z art. 530 k.c., wierzyciel może domagać się uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli osoba, która odpłatnie uzyskała korzyść majątkową, wiedziała o zamiarze dłużnika. Nie było jednak podstaw do przyjęcia, że pozwany, który uzyskał korzyść majątkową odpłatnie, wiedział o zamiarze pokrzywdzenia przez J. S. przyszłych wierzycieli; powódka nie udowodniła działania pozwanego z takim zamiarem.

Powódka w skardze kasacyjnej powołała obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączyła z błędną wykładnią art. 530 w związku z art. 528 i art. 889 k.c., polegającą na przyjęciu, że o odpłatnym charakterze czynności decyduje jej nazwa, a nie rzeczywisty, ekonomiczny charakter, a ponadto, iż częściowa odpłatność czynności może prowadzić do uznania jej za odpłatną, w rozumieniu art. 530 k.c. Mylna wykładnia pojęcia „osoby bliskiej”, zawartego w art. 527 § 3 k.c., doprowadziła do uznania, że relacji pomiędzy pozwanym a J. S. nie można było ocenić jako bliskości wymaganej tym przepisem. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku dotyczyło art. 233 w związku z art. 328, art. 387 i art. 391 § 1 k.p.c. i polegało na braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku do

zagadnień: czy pozwany może być uznany za osobę bliską stosunku do dłużnika, w rozumieniu art. 527 § 3 k.c.; czy cesja wierzytelności o wartości 95 591 zł dokonana przez dłużnika za 20 000 zł na rzecz pozwanego, stanowiła odpłatną czynność prawną, a jeśli nie, to dlaczego. Skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłanki skargi przewidzianej w art. 527 k.c. będącej środkiem ochrony wierzyciela, w razie nielojalnego zachowania się dłużnika, zapewniającym zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej, dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, wyszły z jego majątku albo do niego nie weszły, powinny być wykazane przez wierzyciela. Należą do nich: istnienie wierzytelności powoda względem dłużnika, dokonanie przez niego z osobą trzecią czynności prawnej, która krzywdzi wierzyciela, a przysparza korzyści osobie trzeciej, świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela, działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Zasadą jest odpowiedzialność osobista dłużnika względem wierzyciela, polegająca na możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela, który nie otrzymał świadczenia należnego od dłużnika, z całego jego majątku. Dokonanie przez dłużnika w określonych przez ustawę okolicznościach czynności prawnej, wskutek której stał się on niewypłacalny lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był uprzednio, godzi w możliwość zaspokojenia się wierzyciela z majątku dłużnika. Celem skargi paulińskiej jest rozszerzenie uprawnienia wierzyciela do przymusowego zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika o możliwość prowadzenia egzekucji dla zaspokojenia wierzytelności z określonych przedmiotów, które w następstwie wspomnianej czynności prawnej weszły w skład majątku osoby trzeciej. Skarga pozwala zatem na przeciwdziałanie powyższemu skutkowi tej czynności i zarazem wzmacnia ochronę wierzytelności.

Pierwsza z koniecznych przesłanek skargi paulińskiej, to przysługiwanie wnoszącemu ją zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej przeciwko osobie, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskutecznienia (art. 527 k.c.). Cechą charakterystyczną takiej wierzytelności jest możliwość przymusowej jej realizacji. Istnienie zaskarżalnej wierzytelności odnosi się do wierzytelności, która

powstała do czasu podjęcia czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią. Z kolei powstanie wierzytelności jako uprawnienia do domagania się od zobowiązanego określonego zachowania się, związane jest ze zdarzeniem prawnym, które stanowi źródło zobowiązania dłużnika i terminem jego wykonania. Jeżeli termin ten określony został czynnością prawną lub ustawą, stanowi on o wykonalności zobowiązania. W przypadku nieokreślenia terminu, spełnienie zobowiązania uzależnione jest od wezwania dłużnika przez wierzyciela, stosownie do art. 455 k.c. Orzeczenie sądu, zasądzające na rzecz wierzyciela określoną kwotę, nie ma charakteru konstytutywnego, potwierdza natomiast, wobec sporu pomiędzy stronami, istnienie wierzytelności powoda, a początkowy termin płatności odsetek wskazuje na wymagalność tej wierzytelności. Nie zasługuje na podzielenie stanowisko Sądu Apelacyjnego, że dla stwierdzenia istnienia pierwszej przesłanki, przewidzianej w art. 527 § 1 k.c., przesądzające znaczenie ma data prawomocności wyroku zasądzającego na rzecz wierzyciela świadczenie pieniężne.

Rozszerzenie zakresu ochrony przez dopuszczenie możliwości zaskarżenia przez wierzyciela czynności prawnej dłużnika działanej przed powstaniem jego wierzytelności, dokonane zostało w art. 530 k.c. Wskazany w tym przepisie „przyszły wierzyciel”, to taki, którego wierzytelność nie istniała jeszcze w sensie prawnym w chwili podejmowania przez dłużnika czynności prawnej krzywdzącej wierzyciela. Określenie rozumienia przyszłych wierzycieli dokonywane było w orzecznictwie. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97 (OSNC 1998, nr 2, poz. 22) wskazane zostało, że kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna; należą do niej wierzytelności warunkowe, terminowe, dotyczące umówionego wynagrodzenia za wykonanie w przyszłości robót, czyli o częściowo jedynie zrealizowanym stanie faktycznym oraz wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości (roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz). W wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1965/00 oraz z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 64/11 (niepublikowane) wskazane zostało, że jako przyszłe wierzytelności traktować należy wierzytelności obejmujące obowiązek zapłaty, powstały po zawarciu czynności prawnej przez dłużnika z osobą trzecią. Przytoczone, trafne stanowiska, prowadzą do wniosku, że art. 530 k.c. odnosi się

do takich sytuacji, w których istotne znaczenie dla wykładni pojęcia „przyszli wierzyciele” ma kolejność dokonania czynności, na tle których może mieć zastosowanie to uregulowanie (czynność prawna krzywdząca wierzyciela i wierzytelność wnoszącego skargę paulińską). Wierzytelność przyszła musi powstać w sensie podmiotowym i przedmiotowym w chwili wniesienia powództwa o ubezskutezczenie czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią albo co najmniej w chwili wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie obowiązek zapłaty przez dłużnika kwoty objętej wierzytelnością powódki powstał po wezwaniu, którego termin jest tożsamy z początkowym terminem płatności odsetek, a zatem w dniu 9 października 2004 r. Jeżeli zatem do zawarcia umowy przelewu wierzytelności przez J. S. z pozwanym doszło w dniu 11 sierpnia 2009 r., to nietrafne było stanowisko Sądu Apelacyjnego, że wierzytelność powódki ma charakter wierzytelności przyszłej. Podkreślenia wymaga również i to, że tak wierzytelność J. S., jak i wierzytelność powódki, związane są z rozliczeniem składników majątkowych nabytych w czasie prowadzenia wspólnej działalności oraz wspólnego życia, a do zerwania tych więzi doszło w 2000 roku.

Sąd Apelacyjny nie dokonał analizy kwestii odpłatności czynności prawnej pozwanego za nabycie wierzytelności od J. S., nie stanowi jej poprzestanie na stwierdzeniu, że była ona odpłatna, skoro miała miejsce znaczna dysproporcja pomiędzy wysokością nabytej wierzytelności a uiszczoną ceną. Należy wskazać na stanowiska orzecznictwa dotyczące oceny odpłatności nabycia prawa lub wierzytelności, przyjmujące, że w odniesieniu do ochrony pewnych praw, czy interesów ocena odpłatności lub nieodpłatności powinna być dokonywana przy zastosowaniu kryterium o charakterze gospodarczym. O odpłatności lub nieodpłatności decydować mogą zarówno kryteria obiektywne (wartość gospodarcza obu świadczeń), jak i kryteria subiektywne. W literaturze wskazuje się przy tym, że zawsze gdy w grę wchodzi sytuacja prawna nie tylko stron czynności, ale także osób trzecich, należy stosować kryteria obiektywne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2002 r., III CKN 1312/00; z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 624/10; z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12; z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 543/12, niepublikowane). Wymaga to uwzględnienia wszystkich

okoliczności sprawy dla określenia istotnych dla niej mierników. Nie może pozostać bez wpływu na tę ocenę określenie przez pozwanego ceny na poziomie znacznie odbiegającym od ekwiwalentności świadczeń.

Powódka upatruje pokrzywdzenia umową przelewu z dnia 11 sierpnia 2009 r. w tym, że pozbawiona została możliwości potrącenia swojej wierzytelności w stosunku do swojego dłużnika J. S., co pozbawiło ją możliwości zwolnienia się z długu wobec niego. Spowodowanie niemożności zwolnienia się z długu traktować trzeba jako pokrzywdzenie, skoro prowadzi do utrzymania niekorzystnego dla wierzyciela położenia, naruszając jej interes. Nie zostały jednak dokonane ustalenia, czy powódka złożyła oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności z wierzytelnością, która przysługiwała J. S., a jeżeli tak, to wobec kogo. Możliwość złożenia zarzutu potrącenia (art. 513 § 1 w związku z art. 498 k.c.) stanowi również formę ochrony interesów wierzyciela cedenta. Skuteczność potrącenia (art. 499 k.c.) powstaje z chwilą złożenia oświadczenia drugiej stronie, co zgodnie z art. 61 § 1 k.c., oznacza dotarcie oświadczenia o potrąceniu do adresata, w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią. Wybór środka ochrony w drodze skargi paulińskiej, czy zarzutu potrącenia, spełniającego przesłanki przewidziane w powyższych przepisach, należy do wierzyciela, jednak efektywne skorzystanie z jednego z nich, powoduje negatywne konsekwencje dla możliwości zgłoszenia drugiego.

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się częściowo uzasadnione, aczkolwiek do pewnego stopnia z innych przyczyn, niż w nich podane, ponieważ powództwo należało ocenić w odniesieniu do przesłanek objętych art. 527 k.c. Problematyka stosunku bliskości nie była przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego, a tym samym nie może być przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

